

## JEANSY MĘSKIE Od klasycznej rewolucji do rewolucyjnej klasyki

**Skinny, bootcut, regular, slim fit. Jeansy męskie to dziś klasyka, a zarazem absolutny fenomen w świecie kultury. Od 160 lat ich wygląd i styl oddają ducha epoki. Rocznie produkuje się ich około 4 miliardów. Twoje jeansy mówią o Tobie, jakim jesteś facetem.**

### „Od pucybuta do milionera”

**Jeansy męskie** zaczynały skromnie: w sektorze odzieży roboczej. Pierwsze spodnie z niebieskiego denimu (mocnej, gęsto tkanej bawełny) uszył w 1853 r. w San Francisco **Levi Strauss** - żydowski imigrant z Bawarii, któremu wcześniej nie powiodło się w branży namiotowej. Zaprojektował więc dla okolicznych poszukiwaczy złota coś w rodzaju roboczego „półkombinezonu”, zakładanego na odzież wierzchnią. Nie wiedział, że sam jest na tropie prawdziwej żyły złota. Trwały materiał, podwójne szwy i trzy praktyczne kieszenie zyskały uznanie grupy docelowej, ale jeansy męskie wciąż jeszcze musiały szukać swojej ostatecznej formy. Znalazły ją dzięki **Jacobowi Davisowi**, wizjonerskiemu mistrzowi igły, który wyposażył dawny kombinezon w zapinany na guziki rozporek oraz wzmocnił nitami krawędzie kieszeni. W 1873 r. duet Davis-Strauss opatentował jeansy męskie w znanej nam do dziś postaci, z pięcioma kieszeniami (ta malutka z przodu pierwotnie służyła do noszenia zegarka). W 1905 r. na rynku pojawiły się **kultowe Levi's 501** i marka Straussa zaczęła przynosić coraz większe dochody. Na przełomie XIX i XX w. jeansy męskie stały się znakiem rozpoznawczym „ludzi pracy” w całych Stanach. Nosili je dokerzy, górnicy, farmerzy oraz – rzecz jasna – kowboje.

### Jeansy jadą do Hollywood

Nic więc dziwnego, że na srebrny ekran jeansy męskie wjechały na koniu, wraz z Johnem Waynem i Williamem Hurtem. **Jeansowe kowbojki (bootcuts)** szybko stały się prawdziwą gwiazdą westernów. Był początek lat 30., czasy Wielkiego Kryzysu i całe pokolenie sfrustrowanych mężczyzn czuło się samotnymi kowbojami w walce z losem. Oczywiście – w prostych, surowych jeansach Levi'sa. Jeansy stały się znakiem rozpoznawczym milionów Amerykanów, walczących o przetrwanie w kraju, który znów stał się nagle Dzikim Zachodem. I wtedy Levi's robi genialny ruch: w 1936 r. do wszystkich swoich modeli doszywa czerwoną metkę. Powstaje pierwsze w

historii ubranie z logo widocznym na zewnątrz – znak przynależności do grupy społecznej oraz... do marki. Czerwona chorażgiewka metki staje się symbolem ludzkiej solidarności, a zarazem ostrzeżeniem dla systemu. Skojarzenie jeansów z niezgodą na zastany porządek świata na dobre utrwaliło się w świadomości Amerykanów.

Dwadzieścia lat później męskie jeansy triumfalnie powróciły na ekrany Hollywood - tym razem jako ikona generacji „młodych gniewnych”, pod wodzą „dzikiego” Marlona Brando i „zbuntowanego” Jamesa Deana. Młodzież oszalała na punkcie jeansów, tym bardziej, że przez jakiś czas władze zakazywały ich noszenia w szkołach i na uczelniach. Lepszej kampanii promocyjnej Levi Strauss nie mógłby sobie wymarzyć. W efekcie pojawiły się pierwsze oznaki kultu - jeansy męskie stały się symbolem buntu i wolności. W małej kieszonce z przodu zamiast zegarka zaczęto nosić zapalniczki i kostki do gitary.

## Jeansowe rewolucje

Na przełomie lat 50. i 60. jeansy męskie podbiły środowisko fanów rock’and’rolla. W coraz bardziej obcisłych jeansach brylowały na scenie największe ikony pop-kultury: Elvis i Mick Jagger. Reklamom jeansów towarzyszą przeróbki znanych przebojów. W 1971 r. Andy Warhol projektuje słynną okładkę albumu „Sticky Fingers” Rolling Stonesów z dwustronnym obrazem męskich jeansów. Tym samym jeansy awansowały do rangi obiektu sztuki. A przy okazji stały się swoistym kostiumem wolnych artystów, kontestujących świat dorobkiewiczów ubranych w grzeczne garnitury.

W latach 70. jeansy rozkwitły wraz z pokoleniem „dzieci kwiatów”. Swobodne, często bogato haftowane **dzwony** były manifestacją luzu i negacji drobnomieszczańskiego porządku świata. W małych kieszonkach z przodu jeansów, obok kostek do gitary, pojawiły się narkotyki. Tymczasem w kręgach ostrego rocka preferowano ostre **rurki** w obowiązkowym zestawieniu z ramoneską. Nawiązuje się swoisty „jeansowy dialog”, w którym twoje jeansy jasno mówią innym, kim jesteś.

Kultowe hipisowskie dzwony (łącznie z ozdobnymi aplikacjami) powrócą potem w modzie przełomu XX i XXI w. już jako wariacje na tematy klasyczne, z mini-słuchawkami w przedniej kieszonce. W kontrze do ich dekadentycznej elegancji wystąpią „totalnie luzackie”, hip-hopowe **baggy**. I znów jeans ściera się z jeansem. Czy Levi Strauss mógł przypuszczać, że ludzie będą prowadzić kulturowy dialog przy pomocy jeansowych spodni?

Najpierw jednak jeansy zostały „udomowione”. Jeansowy boom lat 80. przyniósł masę eksperymentów: ukośne kieszenie, różnorodne fasony, dekaty (z wybielanymi plamami) oraz modę na jeansowy „total look” (komplety: spodnie plus kurtka). Mała kieszonka staje się miejscem na prezerwatywę.

W 1984 r. jeansy zdobywają szturmem ostatni, najbardziej dochodowy target: miłośników sportu. Na otwarciu Olimpiady w Los Angeles cała reprezentacja USA maszeruje w ubraniach z logo Levi's. Uniwersalne, praktyczne jeansy trafiają do „mydlanych oper” i seriali, a stamtąd - do biur, szkół i na ulice. Odtąd noszą je po prostu wszyscy, o każdej porze dnia i roku, na oficjalne i nieoficjalne okazje. Świat się zmienia - dziś w małej kieszonce trzymamy (oprócz prezerwatyw) pendrive - ale wciąż jest to kieszonka naszych swojskich, męskich jeansów.

I tak oto, po wszystkich rewolucjach, dochodzimy do prostej prawdy: nie wyobrażamy już sobie świata bez jeansów, bo jeansowy „uniform” jest jedynym, w którym można poczuć się naprawdę swobodnie.

## Jeansy męskie – praktyczny poradnik

Jeansy męskie to w modzie „narzędzie uniwersalne”. Modelują optycznie kształt ciała, a zarazem nadają styl i charakter.

**Modele jeansów męskich** najlepiej dobrać **do wzrostu i sylwetki**, tym bardziej, że aktualnie obowiązująca moda stawia raczej na indywidualny styl, niż konkretne trendy. Pozostałe kryteria to **jakość materiału, okazja i wygoda** – bo najważniejsze, żeby czuć się w swoim stylu komfortowo.

### Jak dobrać jeansy męskie?

- **regularna talia, proste nogawki (*regular*)** - „klasyka i umiar”. Model neutralny i uniwersalny – pasuje do niemal każdej sylwetki. Można go łączyć ze wszystkim: T-shirtem, koszulą, swetrem, sportową marynarką. Na każdą okazję: do pracy, do teatru, na spacer z psem lub na romantyczną kolację.

- **pas nieco poniżej bioder, przylegające nogawki, tworzące linię prostą**, nieco szersze w okolicach łydek (*slim fit*) - „dopasowany do siebie”. Dla panów o regularnej budowie oraz szczupłej lub normalnej, sportowej (ale nie „wyczynowej”) sylwetce. Uniwersalny, dobry na prywatne i oficjalne okazje.

- **mocno przylegające rurki (*skinny*)** – „bez kompleksów”. Model dla mężczyzn średniego wzrostu, o szczupłej, proporcjonalnej budowie. Na niskich lub bardzo wysokich chudzielcach skinny mogą wyglądać groteskowo. Nie nadają się do długiego noszenia (np. na wycieczkę w plener), najwyżej na parogodzinne wyjście. I to raczej nie do opery – skinny zakładamy tylko w sytuacjach nieoficjalnych.

- **nogawka prosta w udach, zwężająca się stożkowato od kolana w dół (*tapered*)** – „nonszalancja pod kontrolą”. Taki krój optycznie dodaje kilka centymetrów i odejmuje parę kilogramów. Ten model ma wyraźnie wydłużony stan (pas powinien leżeć nieco nad linią bioder), co daje wrażenie pewnego luzu i niewymuszonej elegancji. Uniwersalny, na co dzień i od święta.

- **regularna talia, nogawki proste w udach, lekko rozszerzane od kolana w dół (*bootcut* czyli *cowboyki*)** – „solidny”. Dla mężczyzn wysokich i średniego wzrostu, o masywnej lub atletycznej budowie ciała (krój optycznie równoważy rozbudowane mięśnie ud). Do pracy, w plener, ale raczej nie na elegancki wieczór.

- **regularna lub obniżona talia, nogawki luźne, proste (*relaxed*)** - „wyluzowany”. To model „prywatny”, komfortowy, do każdego wzrostu i figury, idealny do ulubionych zajęć i wypoczynku, choć może być też bazą udanych stylizacji streetwearowych.

**Uwaga:** jeansy męskie wyposażone w **przetarcia, postarzenia** i inne „bajery” - niezależnie od modelu – wypada nosić raczej w sytuacjach nieoficjalnych. Chyba, że jest się artystą lub ma się „w poważaniu” wszelki *outfit*.

Wybierając jeansy męskie warto zwrócić uwagę na **długość nogawki**. Z tyłu powinna być zupełnie prosta i nie zachodzić na piętę. Z przodu może pojawić się najwyżej jedna fałdka. Ma to sens, bo linia nogawki ma wpływ na optyczne modelowanie figury.

**Pinroll** – sposób podwijania nogawek jeansów. Pochodzi z brytyjskiej mody ulicznej i pierwotnie służył do eksponowania obuwia sportowego (obecnie także skarpet). Wprawdzie autorytety modowe zakazują stosowania pinrollu do skracania za długich nogawek oraz do spodni o luźnych fasonach, ale zapominają chyba, że istotą jeansów jest wolność, więc każdy może je nosić tak, jak lubi.